

KURJER ZAGŁĘBIA

Uziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petito na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dębińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7 ej godz. wiecz. W niedziele — i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i — agentury w kraju i zagranicą. —

Teatr „ZIMOWY” ulica Teatralna Nr. 2.

W sobotę dnia 30 czerwca pierwsze 2 występy

I-sze przedstawienie o godzinie 6-ej i pół, II gie prze dstawienie o godzinie 8 i pół wieczorem

„CZARNY KOT”

Kabaret artystyczny literacki z Warszawy

pod kierunkiem p. J. St. Mara z udziałem pp.: W. Adlers, J. Bukojemskiej, R. Gierasieńskiego, J. Madziarówny, W. Ostrowskiego, J. Przeździeckiej, St. Ra tolda, M. St. Blaree, H. Sławińskiej, L. Truszkowskiej i K. Toma.

Bilety nabywać można w kasie teatru.

W trzecią rocznicę

(28 czerwca — 1914 r.)

Nie w dziejach jednego narodu lub państwa, ale świata całego historyczna to data. Chociaż bowiem faktyczny wybuch wojny nastąpił dopiero w miesiąc później — niewątpliwie w d. 28 czerwca 1914 r. ukazał się pierwszy płomień straszliwej pożogi, która szaleje dotąd nad całym światem. Bo te trzy strzały rewolwerowe rewolucjonisty serbskiego Principa, jakie w Serajewie, stolicy Bośni, ugodziły w arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonkę, stały się przysłowiem zapaleniem lontu, od dawna już połączonego z nagromadzonymi materiałami wybuchowymi. Ktoś jeszcze trafniej mord serajewski przyrównał do zapalki, od nikłego płomienia której wszczął się ów wielki pożar, jakiego rozmiarów dzieje świata nie znały.

Wówczas gdy trzyletni pożar jeszcze szaleje, gdy zatacza on coraz szersze kręgi, bez pewności gdzie i kiedy jego kres nastąpi — któż o nikłej zapalce pamięta? A jednak, w dzisiejszą trzecią rocznicę jej zaplonięcia nie wadzi przypomnieć sobie początku tego wszystkiego, co wytwarza teraz nowe kształtowanie się świata, słowem wielką erą dziejową.

Na trwałość t. zw. „pokoju zbrojnego” trudno było dłużej liczyć zbyt bowiem wiele nagromadziło się w ciągu ostatnich dziesiątków lat przeciwności i antagonizmów nie tylko narodowych, ale i ekonomicznych, aby można było oczekiwać ich rozstrzygnięcia w drodze pokojowych kompromisów. Wprawdzie oba ugrupowania polityczne: t. zw. „trójprzymierze” i trójporozumienie, zdając sobie sprawę ze straszliwych skutków orężnego starcia wobec nowoczesnego pogotowia

militarnego, starały się krytyczny konflikt opóźnić. Byliśmy więc wciąż świadkami jak dla utrzymania pokojowego status quo, urządzano podczas najgroźniejszych konfliktów t. zw. w języku dyplomatycznym: „koncerty europejskie”.

Nie sięgając w odległą przeszłość, dość sobie uprzytomnić z ostatnich wydarzeń politycznych, jak taki „koncert” w Algieras zażegnał wojnę europejską z powodu sprawy marokańskiej; jak umiejscowił wojnę bałkańską, a następnie zapobiegł bliskiemu już wybuchowi podczas aneksji Bośni i Hercegowiny.

Czy dyplomaci „soliści” i „kapelmajstrze” byli już tak wyczerpani i bezsilni, że po mordzie serajewskim nie mogli się zdobyć na nowy „koncert” aby jeszcze raz zażegnać katastrofę? — opowie to kiedyś możliwe bezstronna historia, gdy nareszcie minie ten krwawy potop. Nie ulega jednak wątpliwości, że szablony dziejopis obecnej wojny światowej, za formalny t. zw. casus belli będzie zawsze uważał pamiętne wydarzenie w stolicy Bośni, o którym wieść wstrząsnęła podówczas całym światem.

Wrażenie grozy potęgowało jeszcze okrucieństwo zdziczonego mordercy, zabijającego niewinną kobietę, stojącą zdala od wszelkiej polityki. Nie było bowiem dla nikogo tajemnicą że mord serajewski miał podkład wskroś polityczny, że sprawca jego był narzędziem nie tylko wielkoserbskiej grupy rewolucyjnej, ale i różnych ciemnych, a za kulisami jawnej dyplomacji działających sił, aby przyspieszyć okazję do puszczenia w ruch potwornego pogotowia militarnego.

Wszystko, co później po historycznym dniu 28 czerwca 1914 r. nastąpiło, stwierdza dobitnie, że owa data jest początkiem formalnego casus belli obecnie trwającej zawieruchy światowej.

Rząd wiedeński po tragedii arcyksiążęcej, domagał się zrazu jedynie silnego śledztwa na terytorjum serbskiem z udziałem własnych komisarzy. Odmowa rządu białogrodzkiego i wykrętne odpowiedzi na szereg wysyłanych not dyplomatycznych wywołały nareszcie stanowcze ultimatum, które przeniosło wkrótce zatarg między Austro-Węgrami a Serbią na arenę ogólnie europejską.

Lont zapalony „zapalką serajewską” tlił się przez cały miesiąc lipiec. Były wprawdzie niejaki widoki, że go potrafi jeszcze raz zagasić jakiś znów „koncert europejski”, projektowanej zrazu przez Anglię nowej konferencji londyńskiej. Dlaczego do niej nie doszło, jak w tylu poprzednich również groźnych konfliktach? Będzie to niewątpliwie szczegółowo i drobiazgowo z dołączeniem rozmaitych aneksów archiwalnych wydrukowane w memorjach dyplomatycznych t. zw. ksiąg „żółtych”, „czerwonych”, „białych” i „pomarańczowych”. Ale obiektywny historjograf nie z chaosu sprzecznej z sobą kazuistyki dokumentów dyplomatycznych, wyciągnie z pewnością inny wniosek o istotnej genezie krwawego potopu, który rozszał nad światem. On będzie wiedział, że ów płonący lont stopniowo a nieubłagannie, dochodził do nagromadzonych przez lata, a może i przez wiek cały, prochów, które nareszcie wybuchły, wytwarzając niszczycielską pożogę wojny światowej.

Dzisiejsza więc data uprzytomnia nam żywo, że to właśnie przed trzema laty zapaliła ów gigantyczny pożar w stolicy Bośni owa już historyczna... „zapalka serajewska”.

Kościeszka.

Przegląd polityczny.

Wrzenie w Rosji. — Walki na wschodzie. — Z zachodniego terenu wojny. — Na froncie austriacko-włoskim. — Sytuacja w Grecji. — Akcja bojowa w Macedonii. — Z terenów walk w Azji. — Kampania zimowa.

Jak donoszą dzienniki sztokholmskie z Petersburga, zamęt rewolucyjny w Rosji trwa bez przerwy i przybiera coraz większe rozmiary. Zdaje się nie

ulegać wątpliwości, że wobec tego chwili nowego zamachu stanu nadchodzi z żelazną koniecznością. Musi nastąpić jakiś przełom, gdyż atmosfera jest wprost nie do zniesienia. W ostatnich czasach wielką działalność rozwijają monarchiści. Agitację tę popiera podobno poseł angielski p. Buchanan. Na czele ruchu znajdują się wyżsi oficerowie, wysoka hierarchia cerkiewna, byli dygnitarze administracyjni, wreszcie kupcy i przemysłowcy, którzy wskutek zamętu ponoszą olbrzymie straty. Agitacja za proklamowaniem monarchii konstytucyjnej znajduje coraz większy posłuch.

Tymczasem na froncie bojowym, od czasu klęski Rosjan nad Stochodem, akcja ogranicza się tylko do walk artyleryjskich. Ofensywy rosyjskiej, pomimo parokrotnych zapowiedzi, jak nie było tak nima. Odnosiła tylko toczyła się nieco więcej ożywiona działalność w Galicji wschodniej i w Karpatach. Pozatem sytuacja pozostaje bez żadnej zmiany.

Na zachodzie ofensywa angielsko-francuska, rozpoczęta w pierwszych dniach kwietnia r. b., a więc przed trzema prawie miesiącami, nie ustaje. W nocy z dr. 24 na 25 Anglicy dokonali ponownie wielkich wysiłków, aby opanować oskrzydlający łuk pod miastem Lens. Wszystkie ataki nieprzyjaciela — jak doniosły urzędowe komunikaty berlińskie — złamały się w morderczym ogniu niemieckich karabinów maszynowych. Anglicy ponieśli przytem znaczne straty. Jednocześnie Francuzi atakowali Niemców w różnych odciśkach frontu nad rzeką Aisną i w Szampanji. Nieprzyjaciel wtargnął pomimo ciężkich strat do linii niemieckich w kilku miejscach, został jednak po większej części wyparty za pomocą gwałtownego kontr-ataku.

Na froncie austriacko-włoskim, po ostatniej chybionej ofensywie włoskiej nad rzeką Isonzo, panuje teraz względna cisza. Toczy się tylko od czasu do czasu walki artylerji oraz w powietrzu.

W Grecji po usunięciu zwolennika neutralności, króla Konstantyna, cała władza znalazła się faktycznie w rękach koalicji. Nowy król Aleksander nie odegrał żadnej roli. U steru rządu stanął zaciekle wróg państw centralnych, Venizelos. Wobec tego oficjalne przyłączenie się Grecji do koalicji jest tylko kwestją czasu.

Czy zmiana króla i rządu greckiego przyczyni się do podjęcia przez generała Sarrailla w Macedonii więcej energicznej akcji — niewiadomo. Dotychczas cała akcja bojowa na froncie macedońskim polega na utarczkach pomiędzy patrolami nad jeziorem Doiran i w okolicy Strumy.

Z teatrów wojennych w Azji, a mianowicie: z Armenji, Persji, Mezopotamji, i Palestyny — od pewnego czasu brak wiadomości. Tereny te zresztą posiadają w obecnej wojnie wazekhiato-wej znaczenie drugorzędne.

O zakończeniu wojny w roku bieżącym — mowy niema. Chyba, że zjdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, które koniec jej przyspieszą. Wojnę, prócz Anglii, przedłuża Ameryka, która, jak sama zapowiada, teraz się przygotowuje, a wyatapi dopiero w

roku przyszłym. Gazety amerykańskie wyraźnie piszą:

„Musimy ostrzedz naszych sprzymierzeńców, by w krótkim czasie nie oczekiwali za wiele od nas. Wzięliśmy się do roboty i wiemy, dokąd zmierzamy. Ale ruchy nasze nie są nagłe. Gdyśmy szli tak daleko, to swoją część spełnimy, a może nawet więcej. W danej jednak chwili niechaj Francuzi nie osłabiają swej energii. Muszą walczyć nadal, ufając nam. My tymczasem możemy się tylko przygotowywać”.

Jak donosi „Vossische Zeitung”, minister francuski Viviani, powróciwszy z Ameryką, oświadczył dziennikarzom paryskim, że Francja walczyć będzie musiała o własnych siłach jeszcze do wiosny 1918 roku, gdyż dopiero wówczas Stany Zjednoczone będą mogły dostarczyć na front francuski tyle wojska, aby osiągnąć w krótkim czasie decyzję. Viviani prosił dziennikarzy, aby popierali w społeczeństwie ufność w pomoc amerykańską.

Cała więc nadzieja koalicji polega na Ameryce....

Pol.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 27 czerwca 1917 roku.

Wschodni teren walk

Na południu od kolei Lwów—Tarnopol i nad Narajówką w dalszym ciągu trwały ożywiony ogień artylerji i miotaczy min.

Nad Złotą Lipą podczas pomyślnego natarcia wywiadowczego wprowadziliśmy wielu jeńców rosyjskich.

Zachodni teren walk:

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Z powodu niepomyślnej pogody obustronna działalność artylerji była na froncie mniejsza, niż dni poprzednich. Tylko na poszczególnych odcinkach ogień wzmagał się chwilami.

W godzinach rannych odparto wśród ciężkich strat znaczne siły angielskie, występujące zaczepnie przeciwko wysuniętemu naprzód lukowi pod Lens. Przeciwnik usadowił się w jednym z rowów na przedpolu, po obydwóch stronach drogi Arras—Lons.

Pod Fontaine nie miały wyniku natarcia oddziałów nieprzyjacielskich; nie powiodły się również ataki oddziałów wywiadowczych, wykonane w wielu punktach frontu pod Arras.

Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego.

Nie licząc silnego ognia na północnym zachodzie od Craonelle, jak również po obydwóch stronach Corbeny—Berryau Bac, działalność bojowa wogóle utrzymywała się w granicach umiarkowanych.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Württemberskiego.

Nie wydarzyło się nic znaczącego.

Front macedoński.

W łuku Czerny i dalej na wschodzie chwilami ożywiła się działalność artylerji.

Pierwszy generał kwaterymistrz v. LUDENDORFF.

W parlamencie austriackim.

WIEDEŃ. (WAT.). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu austriackiego prezes ministrów dr. v. Seidler przedstawił nowy gabinet. Następnie powiedział, że zadaniem gabinetu będzie: załatwienie prowizorium budżetowego, przedłużenie mandatów poselskich, uskutecznienie wyborów do delegacji wspólnych oraz uchwalenie podatku od zysków wojennych. Prezes ministrów powiedział między innymi: „Sprawy

bieżące będzie załatwiał rząd obecny z jaknajciszejszą bezstronnością oraz jaknajgorliwszą otoczy opieką całą ludność państwa, która, zaistniał, z godną podziwu wytrzymałością znosi wszystkie tak ciężkie braki czasów wojennych. Rząd szczególną uwagę zwróci na sprawy żywnościowe całej ludności, przytym zarówno sprawę popierania zwiększenia produkcji, jako też sprawę sprawiedliwego podziału zapasów (okłaski). Obecny gabinet nosi charakter prowizoryczny”. Następnie prezes ministrów prosi parlament aby zechciał wierzyć w dobrą wolę rządu oraz nie odmówił mu swego współdziałania, bez którego wszystkie zabiegi okazały się bezowocne ku wielkiej krzywdzie dla wspólnej wszystkim ojczyzny (ożywione brawa).

Niemieckie państwa związkowe otrzymują powszechne głosowanie.

BERLIN. (BTW.). Dzisiejszy „Vorwärts” donosi, że komisja konstytucyjna parlamentu Rzeszy zwołana została przez swojego prezesa Scheidemanna na dzień 3 ci lipca. Porządek dzienny zawiera wnioski, dotyczące wprowadzenia powszechnego równego prawa wyborczego w państwach związkowych.

Mowa polityczna.

AMSTERDAM. (WAT.). Do „Allgemeen Handelsblad” donoszą z Londynu że w nadchodzący piątek Lloyd George wygłosi w Glasgowie doniosłego znaczenia mowę o wojnie i celach wojennych koalicji.

Następca Hoffmana.

BERNO. (BTW.) Doniesienie szwajcarskiej agencji telegraficznej: Zjednoczone zgromadzenie związkowe w dniu dzisiejszym 168 głosami z pośród 192 ważnych głosów wybrało do Rady związkowej na miejsce Hoffmana członka Rady narodowej Gustawa Adora, prezydenta międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża.

Akcja Ameryki.

WASZYNGTON. (WAT.). Wilson powołał specjalną Radę, mającą za zadanie: rekwizycję środków żywnościowych i prowadzenie akcji śledczej w celu możliwości skutecznego prowadzenia przez Stany Zjednoczone wojny i przeszkodzenia dowozowi do Niemiec środków żywnościowych za pośrednictwem państw neutralnych. Rada rekwizycyjna będzie się składać z sekretarzy stanu do spraw handlu, gospodarstwa krajowego i aprowizacji. Wypracowano plan zaopatrywania w żywność europejskich państw neutralnych, który natychmiast ma być wprowadzony w życie. Pierwszymi towarami do których ma być stosowane prawo są węgiel i zboże.

W Grecji.

LONDYN. (WAT.). Doniesienie Biura Reutersa: Do „Timesa” donoszą z Aten: Natychmiast po zebraniu się parlamentu Venizelos przedłoży swój program. O ile będzie to możliwe zaproponuje on, aby Grecja przyłączyła się do koalicji, nie chcąc jednakże mobilizować Grecji wbrew jej woli.

KOPENHAGA. (WAT.). Do Londynu donoszą z Aten, że stronnicy króla Konstantego odbywają zgromadzenia na Peloponezie, na których oświadcza, że za żadną cenę nie poddadzą się rządowi Venizelosa.

AMSTERDAM. (WAT.). Do „Timesa” donoszą z Aten, że w ubiegłą niedzielę w godzinach porannych Francuzi zajęli dzielnicę Stadionu, Zepeionu oraz liczne inne punkty miasta.

Stosownie do rady, udzielonej przez nadkomisarza Jonaarta, saloniński rząd tymczasowy ma przenieść się z Saloniku do Pireneusu.

ATENY. (WAT.). Do miasta wkroczyło wojsko koalicji.

Nowe traktaty Rosji.

SZTOKHOLM. (BTW.) Z Petersburga donoszą, że minister Ceretelli miał wyrazić się w obecności przedstawicieli państw sprzymierzonych,

że będą anulowane wszystkie traktaty zawarte przez b. rząd carski ze sprzymierzeńcami z wyjątkiem traktatu londyńskiego z 14 września 1914 r. Obecny rząd tymczasowy zawrze ze swymi sprzymierzeńcami nowe traktaty, które, wprawdzie, uwzględnią najważniejsze interesy sprzymierzonych, ale też, z drugiej strony, w całej pełni liczą się z nowym punktem widzenia narodu rosyjskiego w sprawach wojny i pokoju.

Duma się broni.

SZTOKHOLM. (BTW.) „Russkaja Wola” pisze, że w ostatnią sobotę odbyło się zebranie komisji tymczasowej Dumy państwowej pod przewodnictwem Rodzianki; nie byli obecni na zebraniu postępowcy i kadeci. Rozprawy toczyły się nad projektem rady robotników i żołnierzy co do rozwiązania Dumy; uchwalono, że sprawa ta nie może być decydowana przed terminem expiracji mandatów poselskich członków Dumy. Rząd tymczasowy nie ma prawa rozwiązywać Dumy.

Proces przeciwko Mikołajowi II.

KOPENHAGA. (WAT.). Do „Dagens Nyheter” donoszą z Londynu: Angielski delegat robotniczy Gray, który tylko co wrócił do Londynu z Piotrogradu, komunikuje, że akt oskarżenia przeciwko b. cesarzowi został już przygotowany. Jawność procesu ma być zabezpieczona.

Francja a Polska.

O zmianie stanowiska prasy francuskiej wobec Polski donosi korespondent szwajcarski „Czasa”.

„Francuscy politycy — pisze on — oceniją kwestię polską przedewszystkiem z punktu widzenia interesów swej ojczyzny i nie można im brać tego za złe, poza tym jednak sprawa nasza znajduje wśród nich daleko głębsze ocenienie, niż u Anglików (?). Francja jest obecnie wolna od rosyjskiego kożmaru. Dopóki p. Izwolski dyktował prawa na Quai d'Orsay, cenzura francuska była niezmieranie czuła na wszystkie objawy polskich sympatii w prasie stołecznej; dziś gdy powaga rosyjskiego ambasadora runęła, publicystyka francuska wypowiada się w sprawie polskiej daleko szczerzej i serdeczniej.

Przyczyniło się do tego zupełne rozczarowanie Francuzów do Rosji, na której pomoc przestali liczyć. Uwolniwszy się zaś wreszcie od tej nieszczernej hipnozy, która przez tyle lat ciążyła na ich kraju, Francuzi ze swą niezwykłą gętkością i znanym temperamentem nawrócili ku Polsce i z instynktu i z przekonania, że w przyszłych międzynarodowych kombinacjach Francja i Polska będą się z konieczności wzajemnie podtrzymywać.

Bardzo szczęśliwym wydarzeniem dla sprawy polskiej jest powrót p. Cambona do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie jest dyrektorem najważniejszego politycznego departamentu. P. Cambon nigdy nie tail swoich polskich sympatii, a dziś objawia je z większym niż kiedykolwiek naciskiem.

Wśród polityków parlamentarnych, poczynawszy od obecnego prezesa gabinetu, sprawa polska ma licznych i zdecydowanych przyjaciół, nie należy wprawdzie wiązać z tym zbyt daleko sięgających nadziei, zawsze jednak leży w tym elemencie siła, której nie wolno lekceważyć”.

W sprawie wyżywienia kraju.

Wykonawczy komitet aprowizacyjny jaki się zawiązał po ostatnich naradach pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa pragnąc zrobić wszystko, co tylko jest możliwe, w celu przyjęcia ze skuteczną pomocą szczególnie ubogim warstwom ludności w kraju okupowanym oraz na Litwie, ustalił następujący zakres swych zadań:

1) Podjęcie zabiegów u Stolicy Apostolskiej o umożliwienie dowozu

artykułów żywności z krajów neutralnych, posiadających nadmiar odpowiednich artykułów, do okupowanych obszarów Królestwa Polskiego oraz na Litwę. W związku z tem między innymi okaże się tu prawdopodobnie niezbędny wyjazd specjalnej delegacji do Rzymu, o co będą podjęte starania u władz.

2) Nadzór nad podziałem zbóż i ziemniaków, które przyjsć mogą z okupacji austriackiej, znajdującej się w warunkach żywnościowych o tyle pomysłniejszych od okupacji niemieckiej, że gdy w tej ostatniej żywił miejski wynosi 37% ogółu ludności, w okupacji austriackiej stanowi około 24%.

3) Nadzór nad projektowaną centralną organizacją dla zakupu i podziału zbóż, pozostającego dla wolnej sprzedaży po dostarczeniu kontyngentu przymusowego oraz artykułów tego rodzaju, jak jaja, mleko, drób, warzywa, ryby i t. p., dotychczas niedostępnych dla ludności uboższej, a mogących odegrać poważną rolę w jej odżywianiu.

4) Wyjednanie jaknajszybszego zatwierdzenia związku miast, w którego działalność komitet wykonawczy widzi najracjonalniejszą podstawę doprowadzenia do możliwie korzystnego stanu sprawy aprowizacji i jemu przekazać kontynuowanie swych prac.

□ Doniosła organizacja. W celu ochrony lasów, oraz racjonalnej i korzystnej ich eksploatacji, usuwającej pośredników, powstało w Lublinie przy Związku ziemian zjednoczenie właścicieli lasów w okupacji austriackiej. Do zjednoczenia przystąpili wszyscy więksi posiadacze lasów, oraz plenipotenci nieobecnych właścicieli. W ten sposób pozostanie w rękach społeczeństwa kilka milionów b. rocznie, a wywoła także rozwój przemysłu leśnego i umożliwi konsumentom korzystniejsze nabywanie drzewa, co wobec czekającej nas odbudowy będzie miało olbrzymie znaczenie dla całego kraju.

□ Podróż arcybiskupa warszawskiego. J. E. arcybiskup warszawski, ks. dr. Kakowski wyjechał w piątek ubiegły z Warszawy na kilkanaście dni. Arcybiskupowi towarzyszy ks. Kempński. Podczas swojej podróży J. E. arcybiskup odwiedzi między innymi, Kraków, gdzie przez kilka dni zabawi.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dnia 28 V

Nabożeństwa.

Jutro w uroczystość św. Piotra i Pawła porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6, o 9 i 10 rano. Suma o godzinie 11-ej po południu. Nieszpory o 3 i pół.

— O wyjazd na letnie mieszkanie. Komunikują nam z urzędowej strony co następuje: „Jak w zeszłym roku, tak i obecnie napływ osób do tutejszego biura paszportowego, chcących uzyskać przepustki na wyjazd do letnisk w okupacji austriackiej jest nadzwyczaj wielki. Obecnie sytuacja jest o tyle trudniejsza od dawniejszej, że każda prośba o wyjazd do powiatu Dąbrowieckiego wysyłana być musi przed wystawieniem przepustki do oddzielnej austriackiej władzy, przez co procedura znacznie się opóźnia. Następnie tylko w bardzo nieznacznych wypadkach władze austriackie udzielają zezwolenia na podróż. Wobec tego zaleca się w pierwszej linii prośby o wyjazd podawać li tylko w nagłych wypadkach”.

— Zakończenie roku w szkołach miejskich. Dziś odbyło się uroczyste zakończenie nauki w szkołach ludowych. Rano o godzinie 9-ej chłopcy i dziewczęta pod kierunkiem nauczycieli i nauczycielek zebrałi się bardzo licznie w sosnowieckim kościele parafjalnym na nabożeństwo.

Po Mszy św. przemówił do młodzieży bardzo serdecznie ks. Opalek, poczem

dzieci rzeszyli się do szkół, gdzie im rozdano cenzury i nagrody.

— „Lipcówka”. W najbliższą niedzielę dnia 1 lipca w Łasku Sosnowieckim przy ul. Nowo-Kościelnej odbędzie się wielka zabawa sportowa: „Lipcówka”. Program nadzwyczaj urozmaicony: confetti, balony, wyścigi, żywe obrazy, ognie bengalskie etc.

— O Seminarjum nauczycielskie. Z Koła Okręgowego P. Mac. Szkolnej w Częstochowie otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie następujący komunikat:

Zarząd Koła Okręgowego Pol. Macierzy Szkolnej w Częstochowie wobec powołanego braku wykształconych nauczycieli szkół początkowych postanowił założyć w Częstochowie Seminarjum nauczycielskie, któreby zadośćuczyniło potrzebom trzech powiatów.

Pomyślna przyszłość młodzieży, wykształcenie ich umysłu i charakteru, w duchu najszybszych ideałów Kościoła i Ojczyzny, spoczywa jak w rękach rodziców tak i wychowawców — nauczycieli. Aby zaś Seminarjum nauczycielskie mogło podobać swemu zadaniu, musi być postawione na wysokiej stopie. Poparcie moralne i materialne Seminarjum ciąży na całym społeczeństwie. Gdy w obecnej dobie stoimy na rozdrożu politycznym — to nam w pracy nad kształceniem serc i umysłów młodzieży bezczynnymi być nie wolno. Zarząd przeto Koła Okręgowego Polskiej Macierzy Szkolnej w Częstochowie do serc odczuwających wiskę braku nasze i rozumiejących potrzeby naszej Ojczyzny zwraca się z prośbą o zapisanie się na członka ofiarodawcę: honorowego, rzeczywistego lub wspierającego nasze projektowane Seminarjum nauczycielskie.

W sprawie utworzenia Seminarjum nauczycielskiego w dniu 3 lipca, o g. 4-ej popoł., w lokalu Stow. Kupców Polskich, w Częstochowie, ul. Teatralna 16, odbędzie się posiedzenie, na które zaprasza się zainteresowanych.

Przewodniczący **Ks. M. Nassalski**,
proboszcz par. św. Barbary,

vice-przewodniczący **Józef Rutkowski**
dyrektor cementowni we Wrzósowej,
Sekretarz **L. Starzyński**.

— Z pożarnictwa. Często klęski pożaru, niwiedzące wskutek panującej suchości miasteczka i wieś, spowodowały powołanie do życia drużyn ochotniczych straży ogniowych w Poraju, Mrzygłodzie, Siemoni, Sączowie i Koziegłówach. Straże te popierane gorąco przez inspektora zarządu ubezpieczeń budowlanych od ognia w Królestwie Polakiem na powiat będziński, inżyniera p. Eugeniusza Nowakowskiego uzyskało aprobatę i rozpoczęło swoją działalność. Jak wiadomo, sejmik powiatowy przyznał nowym strażom zapomogi.

— Z Radochy. Przed kilku laty tuż za woskownią udało się odkryć na niewielkiej głębokości bogate pokłady węgla. Niebawem wkrótce, szyb zalany został wodą, a na rumowiskach powstało głębokie jezioro. Obecnie prowadzone są roboty około wypompowania nagromadzonej wody, a po ukończeniu z dużym nakładem robót, wznowione zostanie dobywanie węgla.

— Jarzyny. Na targach nie brak jarzyn, jako to: marchwi, bruwiki, szpinaku, rzodkiewki, sałaty, szcawiu itp. Przekupnie jednak żądają za te artykuły niemożliwych wprost cen. Na przykład za pęczek rzodkiewki, wartości 3—4 grosze, chcą aż 20 fenigów. Nic dziwnego, że nabywców jest mało.

— Zamiast piwa — mąka. Od osób, które w tych dniach powróciły z Wodzisławia, dowiadujemy się, iż w ubiegłym tygodniu na drodze z Wodzisławia do Kromkowa, urzędnicy celnicy okupacji austriackiej dokonali rewizji na wozie, wiozącym antalki wrzekomo z piwem. Zamiast piwa odnaleziono w antalkach mąkę, przemycaną do Zawiercia. Oprócz konfiskaty towaru, zabrano też wóz i konie należące do przemysłowców.

— Od redakcji. Z powodu przypadającej jutro uroczystości św. Piotra i Pawła, następny numer „Kurjera” ukaże się w sobotę dnia 30 czerwca po południu.

— Zabawa. Dziś w ogrodzie przy teatrze „Zaciszę” wielka zabawa w połączeniu z koncertem orkiestry kop.

„Piaski” program zabawy: pocztę, confetti, wyścigi w workach z przeszkodami. Na scenie, pod kier. Wł. Bernatowicza „Łaciata piękność” komedia w 1 akcie i „Pantofel” krotkowiec w 1 akcie. Na zakończenie tańce. W przerwach obrazy kinematograficzne.

Bufet pod zarządem specjalisty fachowca p. Skierskiego zaopatrzonego w wyroby cukierskie, aspoje zakąski etc, kuchnia na miejscu.

Ogłoszenie.

Chleb dodatkowy.

Zmieniając ogłoszenie z d. 8, 6, 17, dotyczące chleba dodatkowego zawiadamia się, iż chleb dodatkowy sprzedawany będzie tylko w następujących sklepach:

Cechu Piekarskiego:

- 1) Kanecki, Starososnowiecka 40
- 2) Kiepusa, Miła
- 3) Józef Króll, Starososnowiecka 86
- 4) Józef Króll, Małachowskiego 11
- 5) Peucker, Modrzejowska 1 (3 Maj 10)
- 6) Peucker, Starososnowiecka 123
- 7) Piechowski, Kuźnica 6
- 8) Haucke, Wawel 7
- 9) Adam Króll, Orla 8
- 10) Guzik, Aleksandrowska 2
- 11) Teper, G ochowa 7
- 12) Ługowy Długa 12
- 13) Cegielski, Nowopogońska 23
- 14) Brzozowski, Wielka 2
- 15) Łączkowski, Srodula
- 16) Wojtkowiak, Robotnicza - Konstantynów
- 17) Zgajewski Franciszek, Sielecka 43.

Żydowskiego Związku Wsparć:

- 1) Bornstein, Kollataja 9.

Wydawanie chleba nastąpi za kartkami dodatkowymi, które należy odebrać w dniach 14 i 29 każdego miesiąca w zwykłych miejscach wydawania kart chlebowych.

Sosnowice, dnia 22 czerwca 1917 r.
Magistrat.

Z Będzina.

Nabożeństwa. Msza św. o godz. 7 i 9 min. 15, suma o godzinie 11 i nie- szpory o 3 i pół po poł. Z powodu wyjazdu na czas wakacyjny prefekta tutejszych szkół ks. Koźłickiego, za- zwyczaj odprowadzanej mszy św. „ucz- niowskiej” o godz. 8 i pół nie będzie.

+ Kartofle. Wobec wysokich cen kartofli należy być przygotowanym na zmniejszenie dostawy ich do komitetów żywnościowych.

+ Z miasta. Od rogu ul. Modrzejowskiej i Fabrycznej naprzeciw mostu kolejowego prowadzi w stronę Małobądzka ulica nowa jak dotąd bez nazwy. Ulica ta stale upstrzoną jest nieczystościami, a tym razem miejscowość w stronę ulicy Modrzejowskiej jest szczególnie zamieszkałą, sąsiednie zaś łąki służą w dni świąteczne i w godzinach wieczornych dni powze- dnych, jako miejsca dla przechodni, ła- knących świeżego powietrza. Należałoby tę ulicę przyprowadzić do porządku.

Więści ze stolicy.

□ Kursy pożarnicze. Zarząd Związku Florjańskiego organizuje w Warszawie z dniem 16 lipca r. b. jed- nomiesięczne kursy pożarnicze dla uczestników z prowincji; delegatów wiejskich i miejskich Straży Ognio- wych, kółek rolniczych, ognisk, admini- stracji folwarków i t. p. Uczestnicy Kursów przybywają na koszt własny i winni zapewnić się co do mieszkania i utrzymania, bowiem Zarząd Związku Florjańskiego, nie przesądza sprawy na przyszłość, w roku bieżącym nie jest w możności przyjąć ze swej strony z pomocą pod postacią zapewnienia bądź bezpłatnego, bądź nawet ulgowe- go pobytu w Warszawie. Uczestnicy obok wykładów z teorii pożarniczej przejdą praktyczny kurs akcji ratunko- wej i po odbyciu egzaminu otrzymają

odpowiednie świadectwa. Kandydaci winni nadać swe zgłoszenia do Biu- ra Związku (Aleje Jerozolimskie 55) najpóźniej do dnia 7 lipca r. b. Wpi- sowe wynosi 15 mk. za cały kurs. Wy- jatkowo niezamożni mogą być zwolnie- ni zupełnie od opłaty.

□ Ewakuacja Warszawy. W urzędzie ewakuacyjnym wciąż trwa rach ożywiony. Większość zgłaszają- cych się osób nie wskazuje miejsca, dokąd może wyjechać, prosząc nato- miast o dokonanie wyboru przez urząd. Wyjazd obowiązuje do końca wojny. Na powrót do Warszawy przed koń- cem wojny wyjechać należy specjalne zezwolenie władz i zgodę magistratu.

Z kraju.

□ Stosunki aprowizacyjne w Kielcach. Donoszą z Kielc, że po- zwolenie na sprowadzanie produktów żywnościowych z obwodu Buskiego i niektórych gmin pow. włoszczyńskiego, dotyczy tylko trzydziestu (30) funtów na jedną osobę przewożącego, zaopa- trzonego w osobistą legitymację, czyli tak zwaną przepustkę. Ilość produktów przenosząca 30 funtów lub przewożona przez osobę nie posiadającą legityma- cji ulega konfiskacie.

□ Pożar fabryki poznańskiego w Łodzi. W sobotę ubiegłą wybuchł pożar w zbudowaniach fabryki towa- rzystwa akc. J. K. Poznański, a mia- nowicie w składach drzewa i innych materiałów. Ofiarą płomieni padły cztery składy, jeden dom mieszkalny, oraz inne pomniejsze zabudowania go- spodarcze. Szkody materialne są bar- dzo znaczne.

□ Sem. nauczycielskie w Łow- czu. Rok już dobiega, jak istnieje w Łowiczu męskie seminarjum nauczy- cielskie. Zostało ono założone stara- niem tutejszej Rady Opiekuńczej Szkol- nej i mieści się w jednym ze skrzy- dła dawnego po Radziejewskiego gmachu. Przy Seminarjum istnieje internat i wszyscy bez wyjątku uczniowie są obowiązani w nim mieszkać: opłaty specjalnej za internat nie pobiera się. Przy internacie prowadzona jest sto- łownia. Oprócz zajęć normalnych uczniowie Seminarjum pracują inten- sywnie w ogrodzie szkolnym.

Z Poznańskiego.

□ Z dnia wstrzemięźliwości. Zwią- zek Towarzystw Wyzwolenia wezwał społeczeństwo polskie w Księstwie Poznańskim, Prusach, na Śląsku i na obczyźnie do powstrzymania się od nawykniętych swoich, a szczególnie od picia: palenia w dniu 26 listopada 1916 roku i złożenia zaoszczędzonej w

ten sposób ofiarę na rzecz braci w Królestwie. Odezwa Związku Tow. Wyzwolenia osiągnęła pożądaną skutek. Zebrano owego dnia 140,112,71 mk. Ks. Bocian i p. Cejrowski jako człon- kowie zarządu Związku Tow. Wyzwo- lenia oraz p. Sniegocki złożyli dnia 15-go czerwca wymienioną kwotę na ręce arcybiskupa gnieźnieńskiego-poznańskiego dla Komitetu Niesienia Pomocy w Kró- lestwie. Związkowi Tow. Wyzwolenia należy się gorące uznanie i podzięko- wanie nie tylko za trud podjęty, ale także za rzucenie hasła ofiary.

□ Wypadek posła ks. Brandysa. Jak donosi „Lokal Anzeiger” poseł do parlamentu niemieckiego, ks. proboszcz Brandys z Dzierżkowic, uległ ciężkie- mu wypadkowi. Ks. Brandys usiłował ściągnąć na dół wtelki, ważący 1200 funtów świecznik w kościele swoim. Sznur jednak urwał się i świecznik spadł na księdza, raniąc go w głowę i nogi. Ks. Paweł Brandys, liczący lat 48, reprezentuje w parlamencie o- kreg opolski i należy do Koła Polskiego.

Tabela nieurzędowa

w 11-m dniu ciągnięcia 5-ej klasy loterii klasowej R. G. O.

Główne wygrane:

Rb. 4000 nr. 3837.
Rb. 1000 Nr. Nr. 6888: 17707.
Rb. 2000 na Nr. Nr. 215 18761.
Rb. 400 Nr. Nr. 1106 5914 8742 8983 29253.
Rb. 200 na Nr. Nr. 6595 11073 14262 15939
19617 20797 24173 26663 27240 28256 29088
29860.
Rb. 100 na Nr. Nr. 11 711 1697 2064 2131
2718 3069 3551 8789 9234 10425 10627 11565
12402 13637 15555 16881 16878 17203 18150
20266 21032 22579 25708 26958.

Dr. P. Pierwocha

1198 wyjechał
i powraca 4-go lipca.

Dr. Bol. Budzyński

ChOROBY weneryczne i skórne

Starososnowiecka 14 1151
godziny przyjęć od 4—7 po poł.

Kursa poprawkowe i przygotowawcze

Koła Samopomocy uczniów szkoły im. Staszica w SOSNOWCU.
Przygotowuje do wszystkich klas gimnazjów

Zapłata za jeden przedmiot mk. 7 miesięcznie (wykłady 4 razy tygodniowo), od wszystkich przedmiotów mk. 20.

Zapisy codziennie od godz. 1 do 2-ej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.
Zaznaczyć należy, że kursa te prowadzone były przez cały rok szkolny i cieszyły się wiel-
kiem uznaniem. 1149

SPECJALNOŚĆ: Urządzenia kąpielowe, klozetowe, zlewowe, wodociąg-
gi, kanalizacje, Ogrzewania centralne, Pompy podwórzowe i wodociągowe.



ZAKŁADY MECHANICZNE
J. KRUSZYŃSKI
w SOSNOWCU, ul. PRZEJAZD nr. 1 i WIEJSKA nr. 5.

Zawiadamia się pp. Majstrów Slusarskich, Kowalskich i pokrewnych
fachów, że w dniu 29 czerwca t. j. w dzień św. Piotra i Pawła o g. 10
rano w kościele parafjalnym w Sosnowcu odprawione zostanie

uroczyste nabożeństwo.

1215
Następnie w lokalu cechu
pogadanka
na które zaprasza

ZARZĄD CECHU

BUCHALTERJA (handlowa,
przemysłowa, rolnicza) pg. syst.
Pigera i Chankowskiego

Arytmetyka handlowa i finansowa

STENOGRAFA systemem Ga-
belsbergera, Gumińskiego
lub Sztoke-Schreya.

Buchalterji, stenografji, kaligrafji, pisma rondem i pisanja na maszynach, t. d. i. e. z. arytmetyki, kore-
spondencji, niemieckiego, francuskiego, geografji, nauki o handlu, towaroznawstwa, prawa handl., i eko-
nomji polityczno-handlowej ucząca grantownie systemem praktycznym i teoretycznym

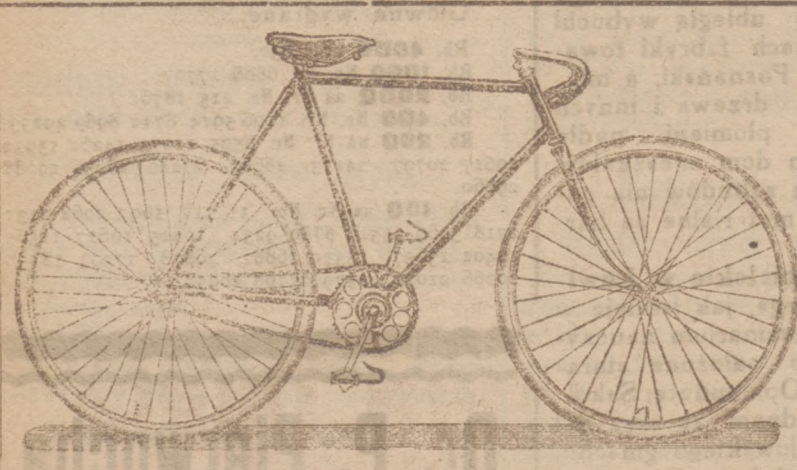
Wyższe Kursy Handlowe

w godz. rannych, po połud. i wieczorowych dla osób płci obojga. (Czynne bez przerwy przez całe lato).
Naukę można rozpocząć w każdym czasie. Po ukończeniu i zdaniu egzaminu wydawane są świadec-
twa. Informacje, zapisy, nauka codziennie na Konstantynowie, ulica Kamienna Nr. 5, od godz. 8-ej do
2-ej po południu. W Sosnowcu, ul. Targowa Nr. 12 od godz. 3 do 6 pp. i od 6 i pół do 9 wiecz.
Program grat s. UAGI: 1) Można uczęszczać na oddzielne przedmioty. 2) Szkoła poleca na posady
wychowawców swoich 3) Kto nie ma odpowiednich kwalifikacji może być przyjęty na Kursy przy-
gotowawcze. 4) Mniej zdolni mogą powtórzyć kurs nauki bezpłatnie. 1181

KALIGRAFJA i pismo pię-
kne, ozdobne,
(metoda własna)

Dla zamiejscowych nauka buchalterji,
stenografji i kaligrafji przez kore-
spondencję.

PIŚNIENIE na maszynach
(nowa metoda ślepa).



Egz. od 1897 roku

Zakład Rowerów

E. Pladek

SOSNOWIEC

ul. Warszawska 10

Przyjmuje wszelkie ro-
boty w zakres tej bran-
ży wchodzące.

Przybory rowero-
we na składzie.

Restauracja Park Sielecki.

W piątek dnia 29 czerwca r. b.

Wielki Koncert

— dawniejszej —
**ORKIESTRY
MIŁOWICKIEJ.**

POCZĄTEK O GODZINIE 5 ej PO POŁUDNIU.

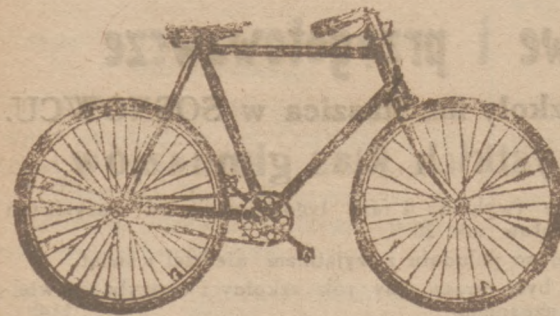
Bufet zaopatrzony w napoje, zakąski, ciastka i lody.

K. Baran i J. Edelman

SOSNOWIEC, ul. Kościelna Nr. 9.

Zakład Rowerów

Wykonuje wszelkie reparacje ro-
werów, przeróbki malowanie i ni-
klowanie. Oraz skład części zapa-
sowych. Wykonanie szybkie i so-
lidne. 917



Wymiana kart chlebowych na miesiąc Lipiec 1917 r.

Komisja Żywnościowa R.M.O. w So-
snowcu podaje do wiadomości, że wy-
dawanie dodatkowych kart chlebo-
wych na miesiąc Lipiec r. b. dla
ludności chrześcijańskiej tutejszego
miasta odbywać się będzie: w dniu
29-go b. m. od godz. 6 rano do 12 w
południe i od 3 do 6 wiecz. i 30 b. m.
od godziny 6 ej rano do 12 w południe
i od 2-ej po południu do 6-ej wieczorem
w następujących miejscach:

dla posiadaczy kart oznaczonych:

Nr.Nr. 10001 do 12199 — ul. Koł-
łątąta Nr. 10;

Nr.Nr. 20001 do 21399 — ulica Ja-
sna Nr. 23;

Nr.Nr. 30001 do 32399 — ul. Staro-
sosnowiecka Nr. 36 (komisar. 2);

Nr.Nr. 40001 do 43499 — ul. Orla
dom Bendora (komisarjat 3);

Nr.Nr. 50001 do 52299 — ul. Mo-
stowa Nr. 3 (komisarjat 4);

Nr.Nr. 60001 do 61199 — ul. Kata-
rzyńska (komisarjat 5);

Wymiana kart dla mieszkańców
Miłowic odbędzie się w dniu 29 czer-
wca r. b. od g. 8 rano do 11 i dla Mo-
drzejowa od godz. 2 po poł. do 4
w biurach komisariatów.

Karty dodatkowe otrzymać może je-
den z domowników danej rodziny.

Osoby, które okażą cudze legityma-
cje, będą pociągane do odpowie-
dzialności. 1217

Pracownia Szycia

Ligi Kobiet P.W. przy Walcowni Miłowice

ul. DALEKA Nr. 3 (wejście od ul. Staro-Sosnowiec.)
wykonuje roboty solidnie i tanio.

Kostiumy od Mk. 20 —

Suknie " " 12 —

Spódniczki " " 6 —

Bluzki " " 4 —

Sukienki dziecięce " 5 —

Bielizna " 2 —

Pracownia wynagradza swoje pracownice według
normy uchwalonej przez związek pracownic igły.
Pracownia jest czynna od godz. 8 — 12 przed po-
łudniem i od godz. 2 — 6 po południu.

Szanowna Kliencie! prosimy zgłaszać się do praco-
wni tylko w oznaczonych godzinach. 1208

Urząd pośrednictwa pracy

W Sosnowcu

791

ulica Dęblńska Nr. 11 (Iwangrodzka)

ma zajęcia

dla: kucharek, służących, do wszystkie-
go, oraz potrzebuje dziewcząt do fa-
bryki za granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żel-
azne do Królestwa Polskiego Litwy
i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60
i całe utrzymanie z pomieszkaniem.
Także murarzy i robotników budo-
wanych i parobek do koni, oraz po-
trzeba 3 fryzjerów Polaków.

Tamże poszukują pracy w kraju.

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszyst-
kiego i do dzieci, kucharki, inżynier.

ADMINISTRACJA uprzejmie prosi
Szanownych Abonentów o ła-
skawe niezwłoczne

uregulowanie zaległej przedpłaty,

w przeciwnym razie będzie
wstrzymane dostarczanie pisma.

Najdogodniejszy sposób i
wplacać należność wprost
r. Administracji.

Do sprzedania

19 mórg w Strzemieszycach
od st. Dęblńskiej kol. pol. ch
w koncesji węglowej „Silesia” z”

Węgiel bardzo płytko.

Wiadomość u WŁ. MALINOWSKIE-
GO w Sosnowcu ul. Starososnowie-
cka Nr. 18 3 p. 984

FABRYKA ROWERÓW

Stanisława Krzywańskiego,

BĘDZIN, Słowiańska 8,

Oddział w Dąbrowie, ul. 3-go Maja 9.

Poleca: rowery nowe i używane, wszelkie części i
przybory, hurtowo i detalicznie; reperacje; przerabia
i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach
niskich. Reperacja maszyn do szycia i gramofono-
w 856

DRUGIE OGŁOSZENIA

Posiadając

stenografję polską i pisanie na maszynach, po-
szukuje posady w miejscu lub na wyjazd.
Oferty „Kurjer” pod „A”. 1214-1-1

Pokój umeblowany

wynajmę zaraz, tamże są do sprzedania meble.
Wiadomość: Sienkowska 6 mieszkania 9. 1211 3-1

Rower sprzedam

nie drogo byle zaraz, oraz koła. Sklep Staro-
sosnowiecka 64. 1210-1 1

Zgubiono

kartę pobytu wydaną przez kop. Hr. Renard
Antoniemu Osnowowi. 1212-1-1

Zgubiono

kartę pobytu wydaną przez kop. Hr. Renard
Stanisławowi Bobrowicz. 1213-1-1

Do sprzedania

instrumenty cukiernicze i piekarskie oraz
bilard. Starososnowiecka 30 M. Czekinowa. 1204-2-1

Z powodu wyjazdu

do sprzedania, pianola instrument, przy pomo-
cy, którego można, nie umiejąc grać wykony-
wać najtrudniejsze kompozycje na fortepiano,
nie, obrazy, instrumenty miernicze i meble ul.
Starososnowiecka 18 wprost ul. 3 Maja 3 p.
W tymże domu na trzecim piętrze jest po wy-
najęcia lokal składający się z 8 pokoi. 980-7-1

Rower

damski potrzebny. Oferty „Kurjer” Będzin.
12001--

Zgubiono

książkę żywnościową, wydaną przez kopalnię
Hr. Renard Katarzynie Miłek. 1216 1-1

Rowery

używane w dobrym stanie od Marek 100 do
200. Edmund Pladek, Warszawska 10. 1194-1

Białoskórnik

i kopyciarz potrzebni. Sielecka 24, Barcz.
1199-2-1

Nauczycielka

przygotowia z poprawek oraz całkowicie do
klasy IV włącznie. Sienkowska 6, mieszkania 9.
1196-2-1

Będzin, Przeczna 6,

(okupacja austriacka), sprzedam dom 28 ubika-
cji z obszernym frontowym placem, ogrodem,
woda źródłowa. Informacji udzieli W-ny Pe-
chowicz, Sączewska 2, lub właściciel: Warsza-
wa, Jerozolimka 25, Jasiński. 1104

Zgubiono

przekaz firmy I. D. Potok Będzin 300 mk. na
imię Rywki Londner, zastrzeżenie poczyniono.
1105

Od piątku 29 i dni następne

Kino-Oaza

860 W SOSNOWCU.

Tajemniczy Cudzoziemiec

dramat detektyw w 5-cię częściach z życia włoskiej arystokracji.

Zamienione palto komiczny.

Wycieczka na Wschód natura.

Janeczek się otrut komiczny.

Niebezpieczne łapanie ptaków
natura.